

Od Redakcji

1.

Niezwykle bogactwo pisarstwa Czesława Miłosza, liryka ewoluujących poetyk i wciąż powracających obrazów, skłania do poszukiwania formuły, która pozwoliłaby w miarę spójnie, lecz zarazem nie upraszczająco, opisać choćby fragment jego dzieła. Pierwsze, co przychodzi wówczas na myśl, to wielkie tematy Miłoszowego namysłu nad istnieniem, historią, człowiekiem i sztuką słowa, wielokrotnie wskazywane i utrwalone w dyskursie krytycznym. Mógłby to być zatem (i jest w prezentowanych tu tekstach) Miłosz metafizyczny, epifanijny, a z drugiej strony poeta usilnych pytań o źródło zła, nieortodoksyjny gnostyk zafascynowany różnymi obliczami herezji i religijnych pragnień. Miłosz — poeta małej ojczyzny, a jednocześnie historiozoficznych rozważań o rozwoju i obecnym stanie śródziemnomorskiej kultury i cywilizacji, pytający o zagrożenia i szanse związane z przypisaną człowiekowi historycznością. Miłosz — jasny i ciemny, egzystencjalny i dbający o formę, która niczym rytuał chroni człowieka przed popadaniem w skrajne zwątpienie i zło. Miłosz — klasyk, który szanuje hierarchizujące przymioty formy, a równocześnie poeta „namiętnej pogoni za Rzeczywistością”, spierający się z formą i poszukujący sposobów na przekroczenie ograniczeń stylu tak jaskrawo nieadekwatnego wobec ciemnych stron egzystencji. Byłby to Miłosz — antropolog, a z drugiej strony poeta ostensywnych wskazań pozaludzkiego świata. Wyliczenie można by rozwijać jeszcze długo w takich właśnie biegunowych wychyleniach. Wymienione wielkie tematy Miłosza nieprzypadkowo przecież układają się w pary napięć i antynomii. To jedna z najbardziej charakterystycznych cech jego myślenia i odczuwania świata. Kolejną jest dialogo-

wość, którą Miłosz — myśliciel, znawca doktryn religijnych, historyk idei, ale także twórca „formy bardziej pojemnej” — zawsze pielęgnował, do której zapraszał swych czytelników, odnajdując w dialogu narzędzie dochodzenia do wieloaspektowości istnienia i egzystencji.

Autorzy prezentowanych w numerze szkiców postanowili to zaproszenie przyjąć w dwojakim sensie. Po pierwsze, starając się opisać dialogi samego Miłosza i spoglądając na jego dzieło w perspektywie dysput, które autor *Listu półprywatnego o poezji* otwierał, polemik, w które wchodził, intertekstualnych nawiązań, które nieraz ukrywał, a nieraz czynił osią swoich wypowiedzi eseistycznych i poetyckich. Po drugie, rozwijając te związane przez Miłosza rozmowy, nadając im dalsze, czasem nieprzewidziane przez poetę, ciągi. Dopisując nieoczywiste w pierwszym momencie konteksty. Formułując pytania, które samemu Miłoszowi postawić by mogli przywoływani przez niego poeci, pisarze, filozofowie, historycy idei. W prezentowanych szkicach Miłoszowy dialog rodzi dialog. Myśl — myśl. Fraza — frazę. Razem z poetą zaprasza do myślenia.

2.

Kolejny numer pisma poświęcony zostanie twórczości Zofii Nałkowskiej. Jego celem będzie nowe ujęcie pisarstwa — zarówno beletrystycznego, dramatycznego, jak i dziuryszów — pisarki, która zajmuje istotne miejsce w kanonie literatury wieku XX. Jednak obecność w kanonie znacznie zubożyła sposób czytania prozy Nałkowskiej, gdyż główny ciężar interpretacyjnych odczytań przesunięty został na jej późną twórczość polityczną oraz zaangażowanie pisarki w prace Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich, których zwieńczenie stanowią *Medaliony*. W latach 90. krytyka feministyczna dostrzegła w twórczości Nałkowskiej wielki potencjał wątków badawczych, lecz uwaga i tym razem została skierowana głównie na te utwory pisarki, które już znajdowały się w czytelnicznym obiegu (proza polityczno-obywatelska oraz dziurystka). Na tle przywołanego stanu badań nowy numer pisma zapowiada kilka przełomowych zwrotów w myśleniu, zarówno o wczesnych utworach Nałkowskiej, lekceważonych dotychczas przez krytykę (*Lodowe pola*, *Narcyza*, *Hrabia Emil*), jak i o dziedzictwie oraz tradycji, do której pisarka nawiązywała w swoich pracach (wpływy pisarstwa Marii Konopnickiej czy Gabrieli Zapolskiej). Poszczególne teksty stanowią będą kolejne odsłony figur, motywów, fabuł, by zaktualizować znacze-

nia wybranych zagadnień istotnych dla wyobraźni Nałkowskiej. W przygotowywanych do druku artykułach wykorzystane zostaną różnorodne metodologie poststrukturalistyczne: psychoanaliza, dekonstrukcja, hermeneutyka, Nowy Historycyzm, czy *animal studies*. Redaktorem odpowiedzialnym za monograficzną część numeru będzie dr Agnieszka Gajewska.

Agata Stankowska, Marcin Jaworski, Piotr Śniedziewski